



Na wstępie chciałbym podziękować **sklepowi MP3Store** za udostępnienie słuchawek do testów w ramach Konkursu na 50-lecie marki Cresyn.

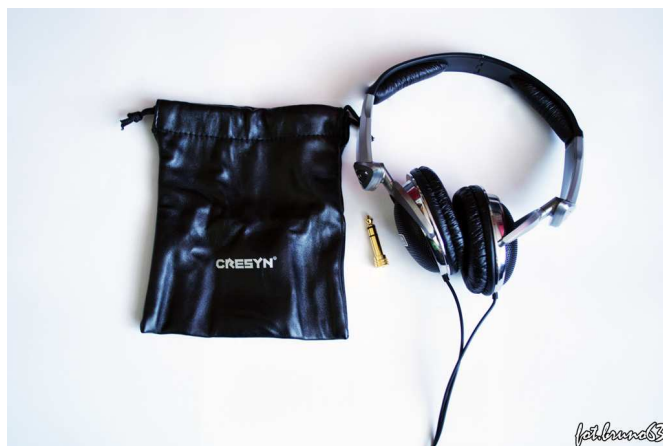
Dzisiejszym przedmiotem recenzji są słuchawki Cresyn HP600; postaram się je wam pokrótce przedstawić... :)

Pudełko i zawartość

Słuchawki dostajemy w plastikowym blistrze, którego otwieranie rozwiązano w bardzo przyjemny sposób, bowiem z tyłu mamy małe wcięcie, za które chwytałyśmy i po liniach przerywanych ładnie się nam otwiera.



W skład zestawu wchodzi: połączona przejściówka, mały jack 3,5mm -> duży jack 6,3mm, pokrowiec oraz same słuchaweczki.



Pokrowiec jest w formie woreczka. Chyba najlepszy tego typu, z jakimi miałem przyjemność obcować, od zewnątrz jest pokryty pseudoskórą, wewnątrz zaś pokryty bardzo przyjemnym w dotyku materiałem. Powinien bardzo dobrze chronić nasze słuchawki.



Wygląd, wygoda

Wygląd, hmm co tu pisać, lepiej samemu zobaczyć i ocenić czy nam się podobają. Praktycznie całe słuchawki składają się z plastiku, jednak nie należy mieć obaw, że rozpadną nam się w dłoni. Kabel wykonany z przyjemnego gumowego materiału, nie powinien nam paść od byle czego, to samo tyczy się wtyku jack. Składanie się słuchawek znacznie ułatwia ich transport.



A teraz troszkę o wygodzie. Słuchaweczki są bardzo wygodne. Bardzo przyjemne pady nie męczą nam uszu, nawet po kilkugodzinnych odsłuchach. Na pałąku również umieszczono gąbki z tego samego materiału jak pady w celu podniesienia komfortu.



Dźwięk

Słuchawki testowane były na odtwarzaczu Sansa Clip+, muzyka głównie rockowa. Prezentują nam one stanowczo ciemną stronę mocy. Bas jest wyraźnie zaznaczony, ale niestety twardy; lubię kiedy jest miękki i ma duże zejście. Potrafi także wylewać się na pasmo robiąc nam papkę z dźwięku. Średnica jest nieco wypchnięta w stronę słuchacza, niestety przy szybkich kawałkach, w których uczestniczy wiele instrumentów, słuchawki nie wyrabiają i ucinają nam nieco smaczków. Tępy wysokie to nie tu, jest ich niezmiernie mało i są ... nijakie. Niestety, słuchawki dźwiękowo nie robią na mnie pozytywnego wrażenia.

Mój gust muzyczny mówi im stanowczo **NIE**. Pamiętajmy jednak, że to tylko moja opinia na ich temat i absolutnie nie musicie się z nią zgadzać.

Podsumowanie

Jak za 159zł dostajemy słuchawki z podstawowym wyposażeniem, bardzo wygodne, jednak dźwiękowo stanowczo nie dla mnie.

Moja ocena to zaledwie 3/6



bruno63

Nie zezwalam na kopiowanie i umieszczanie treści tej recenzji bez wiedzy autora!